

Staruszek świat – Anna Jantar

Na na na na
Na na na na na na
Na na na na
Na na na na na na

Nasz zalatany świat z siedemdziesiątych lat
Niewiele czasu sam dla siebie ma
A po zamknięciu bram po dyskotekach gra
Bo młody rytm, beat, nie beat porywa go
Skąd on to zna? Co wieczór to
Przynosi z dnia

Staruszek świat
Nie wygląda na tyle lat
Staruszek świat
Jeszcze w klapie by nosił kwiat
Staruszek świat
Lubi wspomnieć niemodny czas
Choć śpieszno mu
Choć mu pilno do gwiazd

Nasz zwariowany świat z siedemdziesiątych lat
Zatańczy walca raz na jakiś czas
I pójdzie z rąk do rąk za neonowy krąg
I raz, dwa, trzy, raz, dwa, trzy
Pomiesza dni, pomyli sny
Staruszek świat nie taki zły

Staruszek świat
Nie wygląda na tyle lat
Staruszek świat
Jeszcze w klapie by nosił kwiat
Staruszek świat
Lubi wspomnieć niemodny czas
Choć śpieszno mu
Choć mu pilno do gwiazd

Na na na na

Na na na na na na na na

Na na na na

Na na na na na na na na

Staruszek świat

Lubi wspomnieć niemodny czas

Choć śpieszno mu

Choć mu, choć mu pilno do gwiazd

Aa aa aa aa!



Słowa: KŁYNY JERZY ANDRZEJ

Muzyka: TRZCIŃSKI WOJCIECH STANISŁAW

Rok wydania: 1975